



Sygn. akt III KK 256/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Włodzimierz Wróbel

SSA del. do SN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

Protokolant Joanna Mierzwińska - Lorencka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga,  
w sprawie R. P. N., D. S. K., Z. G., P. P., J. Ś. i M. R. skazanych z art. 258 § 1 kk i  
in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 21 marca 2013 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 1 grudnia 2011 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 6 grudnia 2010 r.,

**1. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W. co do pkt IV. 1 odnośnie P. P. i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, oddala kasację obrońcy P. P. w pozostałej części;**

**2. oddala pozostałe kasacje;**

**3. zwalnia skazanego P. P. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, zaś pozostałych skazanych kosztami tymi obciąża, w tym nieuiszczonymi opłatami od kasacji.**

## UZASADNIENIE

R. P.N. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od bliżej nieustalonego czasu, co najmniej od początku stycznia 2006 r. do dnia 6 lipca 2007 r. w W., kierował zorganizowaną grupą przestępczą mającą charakter zbrojny, w skład której wchodziłi ponadto /.../, a także inne nieustalone dotychczas osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na nielegalnym obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, dokonywanie pobić i zabójstw oraz innych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, a także uprowadzeń i innych przestępstw przeciwko wolności oraz wolności seksualnej i obyczajności, przestępstw przeciwko dokumentom oraz przestępstw przeciwko mieniu a także przestępstw skarbowych przeciwko obowiązkowi podatkowemu, tj. o przestępstwo z art. 258 § 3 k.k.;

II. w dniu 21 marca 2007 r. w W., kierując działaniami członków grupy przestępczej, a w szczególności /.../, kierował pozbawieniem wolności A. S. poprzez umieszczenie go przemocą, wbrew jego woli w samochodzie Opel Vectra, wywiezieniem pokrzywdzonego następnie do lasu w okolicach jeziora W. ,a następnie, kierując zachowaniami P. P., G. B. i Z. G., a także działając z nimi wspólnie w porozumieniu, z zamiarem zabójstwa A. S., zadając wyżej wymienionemu ciosy maczetą oraz dusząc i bijąc spowodował u niego obrażenia ciała skutkujące śmiercią z powodu niewydolności krążeniowo-oddechowej wynikłej z wykrwawienia i wychłodzenia ciała, tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. art. 148 § 1 k.k. i art. 189 § 1 k.k. oraz art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k.;

III. w dniu 30 czerwca 2007 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z D. K. oraz innymi nieustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie I zarzutów, kierując ich działaniami, używając niebezpiecznych przedmiotów w postaci maczet i kijów baseballowych, co najmniej godząc się z pozbawieniem życia J. C. wziął udział w jego pobiciu, w wyniku którego wyżej wymieniony doznał licznych obrażeń ciała w postaci ran ciętych, klutych i rąbanych okolicy ciemieniowej głowy z nadłamaniami kości ciemieniowej, grzbietu, obu ud i podudzi oraz pośladków, lewej stopy, prawego i lewego kolana oraz prawego łokcia i prawej dłoni, zmierzając do pozbawienia życia J. C., lecz zamierzonego celu nie

osiągnął z uwagi na pomoc udzieloną pokrzywdzonemu na miejscu zdarzenia oraz w Szpitalu Wojewódzkim, tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. i w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 159 k.k. oraz art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k.;

D. S. K. został oskarżony o to, że:

IV. w okresie od bliżej nieustalonego czasu co najmniej od początku stycznia 2006 r. do dnia 14 lipca 2007 r. w Wł., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej charakter zbrojny, kierowanej przez R. P. N., w skład której wchodziłi ponadto/.../ , a także inne nieustalone dotychczas osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na nielegalnym obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, dokonywanie pobic i zabójstw oraz innych przestępstw przeciwko zdrowiu, a także uprowadzeń i innych przestępstw przeciwko wolności oraz wolności seksualnej i obyczajności, przestępstw przeciwko dokumentom, przestępstw przeciwko mieniu oraz przestępstw skarbowych przeciwko obowiązkom podatkowym, tj. o przestępstwo z art. 258 § 2 k.k.;

V. w dniu 30 czerwca 2007 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z R. P. N. oraz innymi nieustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie IV zarzutów, pod kierownictwem R. P. N., używając niebezpiecznych przedmiotów w postaci maczet i kijów baseballowych, co najmniej godząc się z pozbawieniem życia J. C. wziął udział w jego pobiciu, w wyniku którego wyżej wymieniony doznał licznych obrażeń ciała w postaci ran ciętych, kłutych i rąbanych okolicy ciemieniowej głowy z nadłamaniem kości ciemieniowej, grzbietu, obu ud i podudzi oraz pośladków, lewej stopy, prawego i lewego kolan oraz prawego łokcia i prawej dłoni, zmierzając do pozbawienia życia J. C., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na pomoc udzieloną pokrzywdzonemu na miejscu zdarzenia oraz w Szpitalu Wojewódzkim, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k.;

VI. na początku listopada 2007 r. w W. przywłaszczył polski dowód osobisty nr [...] wydany na nazwisko D. G., tj. o czyn z art. 275 § 1 k.k.;

VII. w dniu 16 listopada 2007 r. w Ś., około godziny 02<sup>30</sup>, na przejściu granicznym w wyżej wymienionej miejscowości usiłował podstępem, wbrew przepisom, przekroczyć granicę państwową z Polski do Niemiec w ten sposób, że podczas kontroli paszportowej używał jako autentycznego przerobionego polskiego dowodu osobistego nr [...] wydanego na nazwisko D. G., w którym dokonano wymiany

zdjęcia właściciela dokumentu, czym zamierzał wprowadzić w błąd funkcjonariusza co do swojej tożsamości, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż został zatrzymany przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 264 § 2 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

Z. G. został oskarżony o to, że:

XI. w okresie od bliżej nieustalonego czasu, co najmniej od początku stycznia 2006 r. do dnia 22 października 2007 r. w W., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej charakter zbrojny kierowanej przez R. P. N., w skład której wchodził ponadto /.../, a także inne nieustalone dotychczas osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na nielegalnym obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, dokonywanie pobić i zabójstw oraz innych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, a także uprowadzeń i innych przestępstw przeciwko wolności oraz wolności seksualnej i obyczajności, przestępstw przeciwko dokumentom, przestępstw przeciwko mieniu oraz przestępstw skarbowych przeciwko obowiązkom podatkowym, tj. o przestępstwo z art. 258 § 2 k.k.;

XII. w dniu 21 marca 2007 r. w W. biorąc udział w działaniach grupy przestępczej opisanej wyżej, działając pod kierownictwem oraz wspólnie i w porozumieniu z R. P. N., a nadto wspólnie i w porozumieniu z G. B., P. P. oraz udzielającymi pomocy D. K., M. Z. i D. S., wziął udział w pozbawieniu wolności A. S. poprzez umieszczenie go przemocą, wbrew jego woli w samochodzie marki Opel Vectra, a następnie wywiezieniu do lasu w okolicach jeziora W., a potem, działając wspólnie i w porozumieniu z R. P. N. i pod jego kierownictwem, razem z G. B. oraz Z. . z zamiarem zabójstwa A. S., zadając wyżej wymienionemu ciosy maczetą oraz dusząc i bijąc, spowodował u niego obrażenia ciała skutkujące śmiercią z powodu niewydolności krążeniowo-oddechowej wynikłej z wykrwawienia i wychłodzenia powłok ciała, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 17 września 2001 r., za przestępstwo z art. 165 § 1 pkt 5 k.k. na karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 3 stycznia 2000 r. do dnia 17 grudnia 2003 r., tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. i art. 189 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. oraz art. 65 § 1 k.k.;

P. P. został oskarżony o to, że:

XIV. w okresie od bliżej nieustalonego czasu, co najmniej od początku stycznia 2006 r. do dnia 28 sierpnia 2007 r. w W., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej charakter zbrojny, kierowanej przez R. P. N., w skład której wchodził ponadto /.../, a także inne nieustalone dotychczas osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na nielegalnym obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi dokonywanie pobić i zabójstw oraz innych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, a także uprowadzeń i innych przestępstw przeciwko wolności oraz wolności seksualnej i obyczajności, przestępstw przeciwko dokumentom, przestępstw przeciwko mieniu oraz przestępstw skarbowych przeciwko obowiązkom podatkowym, tj. o przestępstwo z art. 258 § 2 k.k.;

XV. w dniu 21 marca 2007r. w Wł., biorąc udział w działaniach opisanej wyżej grupy przestępczej, działając pod kierownictwem oraz wspólnie i w porozumieniu z R. P. N., a nadto wspólnie i w porozumieniu z G. B., Z. G. oraz udzielającymi pomocy D. K., M. Z. i D. S., wziął udział w pozbawieniu wolności A. S. poprzez umieszczenie go przemocą wbrew jego woli w samochodzie marki Opel Vectra, a następnie wywiezieniu do lasu w okolicach jeziora W. , a potem działając wspólnie i w porozumieniu z R. P. N. i pod jego kierownictwem, z zamiarem zabójstwa A. S., zadając wyżej wymienionemu ciosy maczetą oraz dusząc i bijąc spowodował u niego obrażenia ciała skutkujące śmiercią z powodu niewydolności krążeniowo – oddechowej, wynikłej z wykrwawienia i wychłodzenia powłok ciała, tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. i art. 189 § 1 k.k. i. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k.;

J. Ś. został oskarżony o to, że:

XXVII. w okresie od początku stycznia 2006 r. do dnia 14 lipca 2007 r. w W., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej charakter zbrojny, kierowanej przez R. N., w skład której wchodził ponadto /.../, a także inne nieustalone dotychczas osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na nielegalnym obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, dokonywanie pobić i zabójstw oraz innych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, a także uprowadzeń i innych przestępstw przeciwko wolności oraz wolności seksualnej i obyczajności, przestępstw przeciwko dokumentom, oraz przestępstw przeciwko mieniu, a także przestępstw skarbowych przeciwko obowiązkom podatkowym, tj. o przestępstwo z art. 258 § 2 k.k.;

XXVIII. w dniu 22 lutego 2008 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. R., usiłował sprzedać do domu publicznego w Niemczech Ż. W. za kwotę co najmniej 3 tysięcy euro, uprawiając w ten sposób handel ludźmi, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję Policji, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k.;

XXIX. w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 14 listopada 2007 r. w W., przechowywał 39 litrów alkoholu etylowego o stężeniu alkoholu 94,6%, co do którego nie uiszczono należnego podatku akcyzowego, z zamiarem wprowadzenia go do obrotu, przy czym kwota podatku narażonego na uszczuplenie wynosi 1678,67 zł i nie przekracza ustawowego progu, tj. o czyn z art. 65 § 1 i 4 k.k.s.;

M. R. R. został oskarżony o to, że:

XLVII. w dniu 22 lutego 2008 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. Ś., usiłował sprzedać do domu publicznego w Niemczech Ż. W. za kwotę co najmniej 3 tysięcy euro, uprawiając w ten sposób handel ludźmi, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję Policji tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k. k. w zw. z art. 253 § 1 k.k.;

XLVIII. w okresie od dnia 21 lutego 2008 r. do dnia 22 lutego 2008 r. w W., pozbawił wolności Ż. W., uniemożliwiając jej opuszczenie mieszkania /.../, tj. o przestępstwo z art. 189 § 1 k.k.;

XLIX. w okresie od dnia 17 do 22 lutego 2008 r. w W., groził Ż. W. pozbawieniem życia jej i członków jej najbliższej rodziny, w tym matki i małoletniej siostry, które to groźby wzbudziły u zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k. k.

Ponadto M. R. został oskarżony o popełnienie czterech przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w W.,:

I. 1. oskarżonego R. . N. uznał za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonego czasu, co najmniej od nieustalonego dnia lutego 2007 r. do dnia 6 lipca 2007 r., kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodziłi ponadto /.../, a także inne nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na nielegalnym obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, dokonywanie pobić i zabójstwa oraz innych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, uprowadzeń, przestępstw przeciwko wolności, wolności seksualnej i obyczajności oraz przestępstw przeciwko mieniu, tj.

przestępstwa z art. 258 § 1 i 3 k.k. i za to i na podstawie art. 258 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego R. N. uznał za winnego tego, że w dniu 21 marca 2007 r. kierując działaniami członów grupy przestępczej, a w szczególności /.../ oraz innych osób, kierował pozbawieniem wolności A. S. poprzez umieszczenie go przemocą, wbrew jego woli w samochodzie Opel Vectra, wywiezieniem pokrzywdzonego następnie do lasu w okolicach jeziora W., a następnie kierując zachowaniami P. P. i działając z nim wspólnie i w porozumieniu z zamiarem ewentualnym zabójstwa A. S., zadając wyżej wymienionemu ciosy maczetą oraz dusząc i bijąc spowodował u niego obrażenia ciała skutkujące śmiercią z powodu niewydolności krążeniowo-oddechowej wynikłej z wykrwawienia i wychłodzenia ciała, tj. przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności;

3. oskarżonego R. N. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia;

4. na podstawie art. 85 k.k. i art. 88 k.k. w miejsce orzeczonych kar jednostkowych wymierzył w/w oskarżonemu karę łączną 25 lat pozbawienia wolności;

II. 1. oskarżonego D. S. K. uznał za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonego czasu, co najmniej od dnia 16 maja do dnia 14 lipca 2007 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez R. N., w której skład wchodził /.../ , a ponadto inne nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw polegających na nielegalnym obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, dokonywanie pobić oraz innych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, przestępstw przeciwko wolności i obyczajności, przestępstw przeciwko mieniu, przestępstw skarbowych przeciwko obowiązkowi podatkowemu, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego D. K. uznał za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2007 r. działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, używając niebezpiecznych przedmiotów w postaci maczet i kijów baseballowych wziął udział w pobiciu J. C., w wyniku którego wyżej wymieniony doznał licznych ran ciętych, kłutych i rąbanych okolicy ciemieniowej głowy, z nadłamaniem kości ciemieniowej, grzbietu obu ud, obu

podudzi, obu pośladków, stopy lewej z uszkodzeniem ścięgien prostowników palca I i II, kolana lewego, drążącą do stawu kolanowego, złamania lewej kości strzałkowej, obrażeń łokcia prawego i dłoni prawej, tj. przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 159 k.k. i art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

3. oskarżonego D. K. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie VI aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 275 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 275 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

4. oskarżonego D. K. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie VII aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 264 § 2 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych kar wymierzył w/w oskarżonemu karę łączną 10 lat pozbawienia wolności;

IV. 1. oskarżonego P. P. uznał za winnego tego, że w dniu 21 marca 2007 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez R. N., w skład której wchodził ponadto /.../, a także inne nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, dokonywanie pobić i zabójstwa, a także uprowadzeń i innych przestępstw przeciwko wolności, tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego P. P. uznał za winnego tego, że w dniu 21 marca 2007 r. biorąc udział w działaniach grupy przestępczej pod kierownictwem oraz wspólnie i w porozumieniu z R. N., a nadto wspólnie i w porozumieniu z /.../ i innymi osobami wziął udział w pozbawieniu wolności A. S. poprzez umieszczenie go przemocą wbrew jego woli w samochodzie Opel Vectra, a następnie wywiezienie do lasu w okolicy jeziora W., a potem, działając wspólnie i w porozumieniu z R. N. i pod jego kierownictwem, z zamiarem ewentualnym zabójstwa A. S., zadając wyżej wymienionemu ciosy maczetą oraz dusząc i bijąc spowodował u niego obrażenia ciała skutkujące śmiercią z powodu niewydolności krążeniowo-oddechowej wynikłej z wykrwawienia i wychłodzenia powłok ciała, tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § k.k. i za to na podstawie art. 148 §



1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 88 k.k. w miejsce orzeczonych kar wymierzył w/w oskarżonemu karę łączną 25 lat pozbawienia wolności;

IX.1. oskarżonego J. Ś. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXVII aktu oskarżenia;

2. oskarżonego J. Ś. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie XXVIII aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 253 § 1 k.k. i art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności;

3. uznając, że czyn z art. 65 § 1 i 4 k.k.s. zarzucany oskarżonemu J. Ś. w punkcie XXIX aktu oskarżenia uległ przedawnieniu na podstawie art. 51 § 2 k.k.s. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie w tej części umorzył;

XVI.1. oskarżonego M. R. R. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XLVII aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 253 § 1 k.k. i art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego M. R. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XLVIII aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 189 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

3. oskarżonego M. R. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie XLIX aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności oraz skazał go za cztery jednostkowe przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r.;

4. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych kar pozbawienia wolności wymierzył w/w oskarżonemu karę łączną 10 lat pozbawienia wolności;

XVII. 1. oskarżonego Z. G. uznał za winnego tego, że od nieustalonego dnia lutego do dnia 27 marca 2007 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez R. N., w skład której wchodziłi ponadto /.../, a także inne nieustalone osoby, której celem było popełnienie przestępstw polegających na nielegalnym obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, dokonywania pobic i innych czynów przeciwko życiu i zdrowiu, a także uprowadzeń

- i innych przestępstwach przeciwko wolności, tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;
2. oskarżonego Z. G. uznał za winnego tego, że w dniu 21 marca 2007 r. biorąc udział w działaniach grupy przestępczej działając pod kierownictwem oraz wspólnie i w porozumieniu z R. N., a nadto w porozumieniu z G. B., P.P., oraz udzielającymi pomocy D. K., M. Z. i D. S. i innymi osobami wziął udział w pozbawieniu wolności A. S. poprzez umieszczenie go przemocą, wbrew jego woli w samochodzie marki Opel Vectra, a następnie wywiezieniu do lasu w okolicy jeziora W., będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 17 września 2001 r, za przestępstwo z art. 165 § 1 pkt 5 k.k. na karę łączną 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 5 stycznia 2000 r. do dnia 17 grudnia 2003 r., tj. przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;
3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych kar wymierzył w/w oskarżonemu karę łączną 7 lat pozbawienia wolności.

W części opisowej numeracja zarzutów, jak i przypisanych czynów została podana zgodnie z przyjętą w akcie oskarżenia i wyroku Sądu Okręgowego.

Apelacje od tego wyroku wnieśli m. in. obrońcy wymienionych oskarżonych.

Obrońca oskarżonego R.N. zaskarżył wyrok w części – w pkt I. ppkt 1 i 2 oraz 4, zarzucając wyrokowi obrazę przepisów postępowania, tj.:

- a) art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i 424 k.p.k., a polegającą na dokonaniu przez sąd pierwszej instancji dowolnej i wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uwzględniającej jedynie jego część i to zgromadzoną w sposób niepełny, a także w sposób sprzeczny z zasadą *in dubio pro reo*, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia stanu faktycznego będącego podstawą uznania oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów, zamiast jego uniewinnienia oraz sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które nie wyjaśnia wszystkich wątpliwości związanych z wydaniem przez Sąd Okręgowy wyroku skazującego oskarżonego;
- b) art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego i jego obrońcy stanowiących realizację prawa do obrony, w oparciu o całkowicie chybione przesłanki, iż nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy lub zmierzają w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania;

c) art. 6 k.p.k. poprzez naruszenie prawa oskarżonego do obrony w postaci obrazy m.in. art. 399 § 2 k.p.k., tj. nieodroczenie rozprawy celem przygotowania się do obrony po uprzedzeniu oskarżonego o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej czynu i naruszenie art. 184 § 3 k.k. poprzez zaniechanie przesłuchania świadków anonimowych.

W *petitum* apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie R. N. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego D. K. zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięć z pkt II. ppkt 1 oraz 2, zarzucając obrazę przepisów postępowania, tj.:

- art. 424 k.p.k. polegającą na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co uniemożliwia przeprowadzenie merytorycznej kontroli zapadłego w sprawie wyroku i prześledzenie toku rozumowania sądu *a quo*;

- art.: 4, 5, 7, 410 i 424 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez sąd pierwszej instancji dowolnej i wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasad obiektywizmu, zasady *in dubio pro reo* oraz swobodnej oceny dowodów, a dodatkowo oparciu się przez Sąd Okręgowy na okolicznościach, które nie mogły stanowić dowodu oraz zostały wadliwie ujawnione w ramach toczącego się postępowania;

- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. przez zaniechanie z urzędu podjęcia inicjatywy dowodowej w przedmiocie dopuszczenia specjalistycznej opinii biegłych z zakresu fonoskopii.

Ponadto obrońca zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych oraz kary łącznej pozbawienia wolności.

Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II. ppkt 1 oraz 2 i uniewinnienie oskarżonego D. K. od zarzucanych mu przestępstw, a także o złagodzenie kar jednostkowych i wymierzenie kary łącznej pozbawienia wolności przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego Z. G. zaskarżył wyrok w całości zarzucając obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływa na treść orzeczenia, tj. przepisu art. 177 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosków dowodowych obrony:

- o powtórne wezwanie i przesłuchanie w charakterze świadka P. G., który na rozprawie zmienił swoje zeznania, następnie zemdleł nie wyjaśniając powodów, dla których zmienił zeznania;
- o przeprowadzenie wizji, mogącej podważyć prawdziwość pomawiających wyjaśnień D. K. w zakresie wywiezienia A. S. do lasu m.in. przez oskarżonego Z. G., w sytuacji, gdy przeprowadzenie tych dowodów, zgodnie ze wskazanym przepisem, było dopuszczalne, a okoliczności, które miały być udowodnione, mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, nie były udowodnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy i przy pomocy wnioskowanych dowodów można było stwierdzić daną okoliczność, dowód ten dał się przeprowadzić i jego złożenie nie zmierzało w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania.

Obrońca Z. G. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Obrońca oskarżonego P. P. zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

- I. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez niesłuszne i bezpodstawne zastosowanie art. 258 § 1 k.k. w stosunku do tego oskarżonego podczas gdy swoim postępowaniem nie wyczerpał on znamion zarzuconego mu czynu zabronionego, trudno bowiem uznać m.in. za możliwe działanie w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie wynoszącym jeden dzień;
- II. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez niesłuszne i bezpodstawne zastosowanie wobec oskarżonego P. P. art. 148 § 1 k.k. oraz, pomimo istnienia podstaw, niezastosowanie art. 158 k.k., gdyż czyn przypisany oskarżonemu oraz okoliczności jego popełnienia nie wyczerpują znamion czynu zabronionego z art. 148 § 1 k.k., a wyczerpują jedynie znamiona czynu z art. 158 k.k.;
- III. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez zastosowanie w niewłaściwy sposób art. 11 § 2 k.k. wobec oskarżonego P. P. oraz niezastosowanie art. 11 § 1 k.k., polegającą na tym, że w konsekwencji skazano oskarżonego dwa razy za to samo przestępstwo przypisując mu w opisie popełnienia obu czynów „działanie w dniu 21 marca 2007 r. w zorganizowanej grupie przestępczej”;
- IV. rażącą niewspółmierność kary poprzez orzeczenie kary łącznej 25 lat pozbawienia wolności w stosunku do oskarżonego, czyli takiej samej kary jak oskarżonemu R. N. pomimo znaczących różnic w ich zachowaniu, w związku z czym nie uwzględniono zasady indywidualizacji kary.

Skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego P. P. od czynu zarzucanego mu w punkcie XIV aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 258 § 2 k.k., po zmianie kwalifikacji czynu z art. 258 § 1 k.k.;
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu i kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu w punkcie XV aktu oskarżenia na kwalifikację z art. 158 k.k. i orzeczenie kary w ramach ustawowego zagrożenia za to przestępstwo, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego J. Ś. zaskarżył wyrok w części uznającej go za winnego i skazania za czyn z art. 253 § 1 k.k. Zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że w dniu 12 lutego 2008 r., działając wspólnie i w porozumieniu z M. R. usiłował sprzedać do domu publicznego w Niemczech Ż. W. za co najmniej 3.000 euro pomimo, iż z zeznań pokrzywdzonej nie wynika, aby oskarżonemu faktycznie takie usiłowanie można było przypisać.

Obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego J. Ś. od popełnienia czynu z art. 253 § 1 k.k.

Obrońca oskarżonego M. R. zaskarżył wyrok w części skazującej go za przestępstwa z art. 253 § 1 k.k. i art. 14 § 1 k.k., art. 189 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. Zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu na podstawie zeznań pokrzywdzonej Ż. W. i M.W., że oskarżony usiłował sprzedać Ż. W. do domu publicznego w Niemczech, jak też w dniach 21-22 lutego 2008 r. pozbawił ją wolności, uniemożliwiając opuszczenie mieszkania /./, a nadto groził pozbawieniem życia członków jej najbliższej rodziny, chociaż faktyczna sytuacja Ż. W. i jej matki M. W., wynikająca nawet z ich własnych zeznań wskazuje, że zachowanie tych kobiet było nieuprawnioną prowokacją wobec oskarżonego, kierowaną przez Policję.

Autor apelacji wniósł o uniewinnienie oskarżonego M. R. od popełnienia przestępstw z art. 253 § 1 k.k. i art. 14 § 1 k.k., art. 189 § 1 k.k. oraz art. 190 § 1 k.k. i wymierzenie mu za pozostałe przypisane mu czyny kary łącznej pozbawienia wolności na zasadzie absorpcji.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2011 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońcy skazanych R. N., D. K., Z. G., P. P., J. Ś. oraz M. R.

Obrońcy skazanego R. N., podnosząc zarzut rażącego naruszenia prawa w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 k.p.k., przez obrazę przepisu art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., zarzucili:

- brak prawidłowego odparcia zarzutu apelacji, że w toku postępowania przed Sądem Okręgowym nie doszło do przesłuchania świadków anonimowych, świadków M. ., B. K. i P. K., a także ponownego przesłuchania P. G.;
- naruszenie w toku postępowania przygotowawczego przepisu art. 85 § 1 i § 3 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k., gdyż zachodziła sprzeczność interesów w zakresie obrony R. N. i D. K., a pomimo tego w pewnej fazie postępowania reprezentował ich ten sam obrońca;
- naruszenie art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 i art. 424 k.p.k. na skutek akceptacji przez sąd odwoławczy niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych przez sąd pierwszej instancji;
- nierozważnie zarzutu apelacji dotyczącego wykorzystania, jako podstawy faktycznej orzeczenia Sądu Okręgowego w stosunku do skazanego R. N., treści rozmów telefonicznych pomiędzy osobami, co do których wydana została zgoda sądu w zakresie przeprowadzenia tzw. podsłuchu, zaś wobec R. N. brak było zgody następczej uprawnionego organu;
- naruszenia prawa oskarżonego do obrony, tj. art. 6 k.p.k. oraz prawa do rzetelnego procesu - art. 2 § 1 k.p.k. w związku z art. 4 i 5 § 1 k.p.k. - przez nieuwzględnienie zasady domniemania niewinności i przyjęcie winy R. N. w oparciu o dwa dowody, tj. zeznania świadków P. G. i D. S. pozyskane w sposób „wyłączający paradygmat swobody ich uzyskania”.

Obrońcy wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego i poprzedzającego go wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Obrońca skazanego D. K. zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego: tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. polegające na:

- nierozważeniu przez sąd *ad quem* wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a dotyczących okoliczności związanych z oparciem ustaleń faktycznych przez sąd pierwszej instancji na zeznaniach świadka P. R. z rozprawy

sądowej, pomimo odmowy udzielenia waloru wiarygodności, a także dotyczących okoliczności związanych z całkowicie sprzeczną oceną zeznań świadka M. C. zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku, a także bez wzięcia pod uwagę treści zeznań świadka R. G. składanych w sprawie sygn. akt II K [...] /06 Sądu Rejonowego w W., a także nieuwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny zarzutów dotyczących dowolnej i wybiórczej oceny dowodu w postaci zeznań świadka P. R. oraz R. G.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego oraz utrzymanego nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego P. P. zarzucił wyrokowi sądu drugiej instancji rażące naruszenie prawa procesowego oraz prawa materialnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez:

I. bezpodstawne zastosowanie art. 258 § 1 k.k. w stosunku do P. P. podczas gdy swoim postępowaniem nie wyczerpał on znamion zarzuconego mu czynu zabronionego, nie mógł on bowiem działać w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie wynoszącym jeden dzień;

II. nieprawidłowe zastosowanie wobec skazanego art. 148 § 1 k.k. pomimo istnienia podstaw do przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 158 k.k., gdyż czyn przypisany P. P. nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.;

III. skazanie P. P. dwa razy za to samo przestępstwo, wbrew treści art. 11 § 1 k.k., przypisując mu w opisie popełnienia obu czynów „działanie w dniu 21 marca 2007 r. w zorganizowanej grupie przestępczej”;

IV. niesłuszne i bezpodstawne niezastosowanie wobec skazanego art. 5 § 2 k.p.k., gdyż niedające się rozstrzygnąć wątpliwości rozstrzygnięto na niekorzyść skazanego.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Obrońca skazanych J. Ś. i Z. G. zarzucił:

- odnośnie J. Ś., rażące naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k., przez ich niewłaściwe zastosowanie do sytuacji, gdy skazany w ogóle

nie podjął działania zmierzającego bezpośrednio do realizacji znamion wskazanego czynu zabronionego;

- odnośnie Z. G., rażące naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k., poprzez brak odniesienia się do zarzutu obrońcy polegającego na obrazie prawa procesowego w postaci braku rozważenia ponownego przesłuchania świadków P. G. i D. S., na okoliczność zmiany przez nich zeznań, które obciążały skazanego i przyjął, tak jak Sąd Okręgowy, nieuprawnione domniemanie, że świadkowie ci zostali zastraszeni przez środowisko przestępcze, podczas gdy nie zostało to potwierdzone żadnymi dowodami.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie J. Ś. od przypisanego mu czynu, gdyż skazanie jest oczywiście niesłuszne, a nadto o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego w mocy orzeczenia Sądu Okręgowego w stosunku do Z. . i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego M. R. w oparciu o treść art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- rażące naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, tj. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 4 k.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy zachowanie sprawcy stanowi jedynie przygotowanie do popełnienia przez niego zarzucanego mu czynu;

- rażące naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 190 § 1 k.k., przez błędne przyjęcie, że czyn wypełnia znamiona tego przestępstwa;

- rażące naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 189 § 1 k.k., przez błędne przyjęcie, że czyn wypełnia znamiona tego przestępstwa.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. R. od zarzucanych mu w punktach XLVII, XLVIII i XLIX aktu oskarżenia czynów, gdyż skazanie jest oczywiście niesłuszne.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnych odpowiedziach na kasacje wniósł o ich oddalenie, jako oczywiście bezzasadnych i prokurator Prokuratury Generalnej w toku rozprawy kasacyjnej przyłączył się do tego stanowiska.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.



Kasacje są niezasadne, z wyjątkiem jednego z zarzutów wskazanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wniesionym przez obrońcę skazanego P. P.

Na wstępie należy zaznaczyć, co zasadnie podniósł prokurator w odpowiedziach na wszystkie kasacje, że zdecydowana większość zarzutów zaprezentowanych przez skarżących w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne i jest skierowana pod adresem rozstrzygnięcia sądu pierwszej, a nie drugiej instancji.

Zgodnie z treścią przepisu art. 523 § 1 k.p.k., kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i zaprogramowana została przez ustawodawcę jako instytucja służąca do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień wadliwości nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że podstawą wzruszenia w postępowaniu kasacyjnym prawomocnego orzeczenia może być tylko takie rażące naruszenie prawa, które *in concreto* mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Wpływ powyższego rażącego naruszenia prawa na treść orzeczenia, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., musi być istotny. Kwestia ta podlega ocenie przede wszystkim przy uwzględnieniu stopnia, w jakim dane uchybienie wpłynęło lub mogło wpłynąć na treść zaskarżonego orzeczenia sądu drugiej instancji, w szczególności zaś na sytuację skazanego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych w kasacji orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne - „dublujące” kontrolę apelacyjną rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Powtórzenie w kasacji argumentacji prezentowanej uprzednio przez stronę w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów zgodnie z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i w art. 457 § 3 k.p.k. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. IV KK 141/12, Prok. i Pr., nr 10/2012, poz. 15).

Wszystkie kasacje stanowią w ocenie Sądu Najwyższego w istocie ponowioną polemikę z ustaleniami Sądu Okręgowego i zdecydowanie nie mają charakteru zarzutów kasacyjnych (poza, co zaznaczono na wstępie, jednym z zarzutów

zawartych w kasacji obrońcy skazanego P. P.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, postępowanie kasacyjne nie tylko nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą, ale w toku tego postępowania z założenia nie weryfikuje się zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (vide: postanowienie z dnia 20 kwietnia 2011 r., IV KK 78/11, Lex nr 847135). Brak akceptacji niekorzystnych ustaleń, co jednoznacznie wynika z treści wywiedzionych kasacji, nie może oznaczać przeprowadzenia przez sąd kasacyjny kontroli o charakterze *stricte* apelacyjnym.

Analiza uzasadnienia Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy nie tylko przeprowadził rzeczywistą i pełną ocenę stanu dowodowego sprawy pod kątem postawionych w zwykłych środkach zaskarżenia zarzutów, ale i zrealizował wskazania zawarte w przepisie art. 457 § 3 k.p.k. odnośnie apelacji obrońców R. N., D. K., Z. G., J. Ś. i M. R. Zarzuty zawarte w kasacjach obrońców tych skazanych, a dotyczące naruszenia tego przepisu, jak i art. 433 § 2 k.p.k., są całkowicie chybione. Odniesiono się do przeprowadzonej w sądzie *a quo* analizy dowodów, zgromadzonych na kolejnych etapach procesu i wykazano, że Sąd Okręgowy procedował w zgodzie z przepisami prawa, a przede wszystkim obszernie uzasadniono dlaczego zakwestionowane rozstrzygnięcie pozostaje pod ochroną w szczególności art. 7 k.p.k. Rozpoznając każdą z apelacji odwoływano się do reguł oceny dowodów zawartych w powołanym wyżej przepisie i przedstawiono powody odrzucenia kolejnych z zaprezentowanych przez autorów apelacji zarzutów. Nie potwierdziły się twierdzenia zawarte w kasacjach w zakresie tego, że sąd odwoławczy miał przeprowadzić powierzchowną, niedokładną, tym samym wadliwą kontrolę wyroku sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny odniósł się bowiem do wszystkich stanowisk zawartych w treści zwykłych środków odwoławczych i w usystematyzowany, kompletny oraz wyczerpujący sposób przedstawione zostały kolejno powody odrzucenia zawartych w apelacjach argumentacji. Z uwagi na zasadniczą zbieżność podniesionych zarzutów we wszystkich kasacjach, opartą głównie na braku akceptacji przeprowadzonej oceny dowodów w sądzie *a quo* i wadliwe, zdaniem autorów kasacji, podzielenie wyników tej analizy przez sąd odwoławczy, uprawnionym jest najpierw łączne odniesienie się do kasacji i w związku z tym niezbędnym jest wskazanie następujących faktów.

Sąd Apelacyjny, rozważając poszczególne zarzuty podniesione w apelacjach precyzyjnie i wnikliwie:

- przedstawił powody zaaprobowania odmowy przesłuchania przed sądem pierwszej instancji świadków anonimowych „A”, „B” i „C”, albowiem rzeczywiście nie zachodziła procesowa konieczność przesłuchania tych osób w trybie art. 184 § 3 k.p.k., co zostało uzasadnione przez Sąd Okręgowy (w toku rozprawy, jak i odniesiono się do tego jeszcze w pisemnych motywach - s. 102). Niepotrzebnie jednak Sąd Apelacyjny przyjął, że (uzasadnienie - s. 55): *„Analiza zeznań tych świadków przeprowadzona przez sąd odwoławczy pozwala mu stwierdzić, że przeprowadzenie tego dowodu nie było ani niezbędne ale nawet i celowe”*. Jak wynika z treści protokołu rozprawy apelacyjnej sąd drugiej instancji nie uzupełnił przewodu sądowego w trybie art. 452 § 2 k.p.k. i takim stwierdzeniem dokonał w istocie wartościowania - oceny dowodu pomimo jego nieprzeprowadzenia;
- wskazał dlaczego nie można było uznać, że doszło do naruszenia prawa procesowego przez Sąd Okręgowy w zakresie oddalenia licznych wniosków dowodowych zgłoszonych zwłaszcza na terminie rozprawy w dniu 29 listopada 2010 r. Sąd meriti podał podstawy prawne swojej decyzji procesowej i umotywował dlaczego wnioski te nie mogły zostać uwzględnione. Z kolei sąd odwoławczy poddał obszernej ocenie wszystkie zarzuty związane z oddaleniem tych wniosków i wyprowadzone w ten sposób wnioski podlegają całkowitej akceptacji. W pełni odniesiono się w szczególności do: tzw. wizji lokalnej w lesie, gdzie dokonano zabójstwa A. S. i oględzin myjni samochodowej należącej do S. B., opinii biegłego grafologa co do tego, kto sporządził „płachty”, konfrontacji P. G. z innymi osobami, zabezpieczonego niedopałka papierosa, przesłuchania świadków P. K., M. K. i B. K., wizualizacji połączeń telefonicznych oraz braku potrzeby powołania biegłego z zakresu fonoskopii ;
- podkreślono, że zarzuty skarżących o naruszeniu przepisów prawa materialnego były w rzeczywistości niczym innym, jak zakwestionowaniem dokonanych ustaleń faktycznych, a podnoszenie zarzutu obrazy prawa materialnego musi być połączone z podzieleniem przeprowadzonych ustaleń faktycznych, gdyż tego rodzaju uchybienie sprowadza się do wadliwej subsumcji normy prawnej do niespornego stanu faktycznego;
- przedstawione zostały powody pełnej aprobaty dla dokonanej oceny materiału dowodowego, w tym przede wszystkim depozycji procesowych świadka P. G., który

to dowód miał zasadnicze znaczenie dla prawidłowego odtworzenia zachowań poszczególnych oskarżonych w toku przewodu sądowego w sądzie *a quo*, w tym istnienia (w aspekcie podmiotowym, jak i przedmiotowym) zorganizowanej grupy przestępczej, której przywódcą był skazany R. N., a dotyczyło to również dokonanej kompleksowej analizy zeznań świadka D. S. i wyjaśnień D. K., jak i powodów zmiany treści relacji procesowych wskazanych wyżej osób;

- zaznaczono, że zasadne okazały się wnioski wyprowadzone przez Sąd Okręgowy, a relacje świadka P. G. znalazły potwierdzenie w innych dowodach powołanych w pisemnych motywach wyroku Sądu Okręgowego;
- podano powody odrzucenia zarzutów o naruszeniu przepisów postępowania, w tym art.: 2, 4, 5, 366 § 1, 399 § 2 oraz 410 k.p.k.;
- poddano gruntownej analizie treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku w kontekście wymogów przewidzianych w art. 424 § 1 i § 2 k.p.k.;
- odniesiono się w końcu do zarzutów o niewspółmierności orzeczonych kar w zakwestionowanym orzeczeniu.

Twierdzenia zawarte w kasacjach obrońców skazanych, a sprowadzające się do wykazania rzekomo nieprawidłowo przeprowadzonej kontroli instancyjnej, okazały się pozbawione jakichkolwiek podstaw i, co wymaga jeszcze raz podkreślenia, w istocie zmierzały wyłącznie do zdyskredytowania ustaleń sądu *meriti*, co na etapie postępowania kasacyjnego nie mogło przynieść oczekiwanych rezultatów. W odpowiedziach na kasacje prokurator zasadnie wskazał, że skarżący niejednokrotnie odwoływali się wprost do ogólnych reguł postępowania, a to nie może być podstawą nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Istotnie, na co zwracano uwagę w wielu judykatach, rażąca obraza przepisów postępowania, w tym art.: 2, 4, 5 i 7 k.p.k., jeżeli nie znajduje dopełnienia i konkretyzacji w innych przepisach procesowych, nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej, a nawet elementu konstrukcyjnego zwykłego środka odwoławczego z uwagi na postulatywny i niedookreślony charakter wymienionych przepisów. Normy te formułują zasady procesowe, których poziom abstrakcji powoduje, że posługiwanie się nimi w postępowaniu odwoławczym jest niedopuszczalne (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2008 r., II KK 93/08, Lex nr 448993 oraz z dnia 28 kwietnia 2009 r., II KK 96/09, Lex nr 507935). W szczególności wyrażona w treści art. 5 § 2 k.p.k. zasada *in dubio pro reo* jest adresowana do organów postępowania karnego. Oznacza to, że do jej naruszenia dochodzi jedynie wówczas, gdy ów

organ - mimo dostrzeżenia niedających się usunąć wątpliwości lub powinności ich stwierdzenia - nie rozstrzyga ich na korzyść oskarżonego. Argumentacja zawarta w uzasadnieniach sądów obu instancji nie wskazuje na to, by wyrokujące w tej sprawie sądy powzięły niedające się usunąć wątpliwości natury faktycznej albo powinny takie wątpliwości powziąć i nie postąpiły zgodnie z nakazem wynikającym z art. 5 § 2 k.p.k. Oceniając merytoryczną wartość zarzutów obrazy procedury karnej, mającej polegać na naruszeniu art.: 4, 7, 410 oraz 424 k.p.k. przez sąd odwoławczy, stwierdzić należy, że brak jest normatywnych podstaw do formułowania takich zarzutów, gdy - jak w niniejszej sprawie - sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, tym samym nie mogło dojść, na tym etapie procesu, do naruszenia postanowień zawartych w tych przepisach. Wyjaśnienia skazanych, tak jak każdy dowód, podlegały ocenie i konfrontacji z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. To, że ostatecznie wynik tego porównania nie wypadł korzystnie dla skazanych (zostali uznani za winnych zdecydowanej większości zarzucanych im czynów), nie stanowi bynajmniej o tym, że sąd odwoławczy dopuścił się obrazy przepisów postępowania wskazanych w kasacjach. Wbrew skarżącym, niekorzystne dla skazanych ustalenia faktyczne uwzględniały całokształt zgromadzonego materiału dowodowego i logicznie wynikały z treści przeprowadzonych dowodów. Ponadto o rzetelności procedowania sądu meriti świadczyło to, że doszło do uniewinnień skazanych od popełnienia jednostkowych czynów, bądź znacząco zredukowano w wyroku odpowiedzialność karną w porównaniu do ocen prawnych zawartych przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia.

Obecnie odnieść się należy do zarzutów podniesionych w poszczególnych kasacjach.

Nie można podzielić zarzutu obrońcy skazanego R. N. o obrazie przepisów art. 6 k.p.k. i art. 85 § 1 k.p.k. (kasacja autorstwa adw. J. B.). To, że w toku postępowania przygotowawczego (zwłaszcza w incydentalnym jego fragmencie – w trakcie tzw. posiedzenia aresztowego) podejrzani R. N. i D. K. byli reprezentowani przez tego samego obrońcę, nie oznacza, że jak to ujął obrońca: „... droga od naruszenia art. 6 poprzez art. 85 § 1 k.p.k. do przepisu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. staje się bardzo bliska lub kompletnie zanika”. W kasacji wyrażono też pogląd, iż subiektywne przekonanie obrońcy o istnieniu kolizji interesów lub jej braku nie ma w zasadzie żadnego znaczenia. Jest to stanowisko błędne. Analizy, czy interesy oskarżonych

(podejrzanych) pozostają w sprzeczności dokonuje obrońca, oskarżony i sąd. W doktrynie wskazuje się, że do oceny, czy zachodzi sprzeczność obrony kilku oskarżonych, powołany jest przede wszystkim sam obrońca, który przyjmując obronę kilku oskarżonych powinien ze skrupulatnością rozważyć, czy nie zachodzi taka sprzeczność. Zgodnie z § 46 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej nr 32/2005 z dnia 19 listopada 2005 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu - Palestra 2012, nr 1-2): „*Adwokat nie może reprezentować klientów, których interesy są sprzeczne, chociażby ci klienci na to się godzili. W razie ujawnienia się sprzeczności w toku postępowania, adwokat obowiązany jest wypowiedzieć pełnomocnictwo tym klientom, których interesy są sprzeczne*”. Dla należytego przeprowadzenia obrony adwokat powinien mieć pełną i nieskrępowaną możliwość posługiwania się materiałem faktycznym i prawnym. Dlatego też sama możliwość powstania sprzeczności interesów procesowych współoskarżonych uniemożliwia adwokatowi prowadzenie jednoczesnej obrony tych osób. To adwokat, jako podmiot fachowy, przy podejmowaniu się obrony dwóch lub więcej klientów powinien zbadać, czy ze względu na charakter sprawy może powstać możliwość sprzeczności ich interesów procesowych, co dotyczy zwłaszcza wypadku obrony obligatoryjnej. Naruszenie zakazu określonego w przepisie art. 85 § 1 k.p.k. musi być oceniane na kanwie realiów konkretnej sprawy, zwłaszcza etapu jej zaawansowania i momentu objęcia przez adwokata obrony oskarżonych w kontekście ujawnienia się sprzeczności interesów. Wychwycenie tych sprzeczności w bardzo wczesnej fazie od podjęcia się przez adwokata obrony w sytuacji kolizyjnej, a więc w takim momencie, gdy obrońca nie był jeszcze w stanie zapoznać się z linią obrony oskarżonych i modelować sytuacji procesowej wadliwie reprezentowanych przez niego oskarżonych oraz bezzwłoczne uruchomienie mechanizmów, o których mowa w art. 85 § 2 k.p.k., może stworzyć sytuację, w której adwokat nie będzie zmuszony do zrezygnowania z udziału w sprawie (por. R. A. Stefański, *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, Rozdział X - pkt 4. *Sprzeczność interesów oskarżonych a obrona obligatoryjna*, s. 235 i n.). Bezwzględną przyczynę odwoławczą, do której *de facto* odwołał się autor kasacji, stanowi nieposiadanie przez oskarżonego obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. w „postępowaniu sądowym”, co zostało *expressis verbis* wyartykułowane w art. 439 § 1 pkt 10 *in principio* k.p.k.

Za bezwzględną przyczyną odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (brak obrońcy obligatoryjnego) można m. in. uznać sytuację, gdy oskarżony ma wprawdzie formalnie obrońcę, ale z uwagi na zachodzącą sprzeczność interesów tego oskarżonego i interesów innego oskarżonego reprezentowanego przez tego samego obrońcę, nie może on należycie spełniać swych powinności. Aprobowane jest stanowisko, zgodnie z którym reprezentowanie przez jednego obrońcę dwóch lub więcej oskarżonych, których interesy pozostają w sprzeczności, sprowadza się jedynie do obrony formalnej, a nie materialnej, jest sprzeczne z zasadą wyrażoną w art. 85 § 1 k.p.k., stanowi zatem ograniczenie zagwarantowanego w Konstytucji RP (art. 42 ust. 2) prawa do obrony i decyduje o nieważności legitymacji obrońcy, co w sytuacji obrony obligatoryjnej (art. 79 k.p.k. i 80 k.p.k.) prowadzi do uchylecia wyroku w trybie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Szczególna więź zaufania charakteryzująca stosunek na linii oskarżony – obrońca dotyczyć musi całego procesu, a zatem nie można tej więzi relacjonować do poszczególnych czynności lub ich fragmentów. Warunki dotyczące niesprzeczności wzajemnych interesów oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę dotyczą w takim samym stopniu obrońcy bezpośrednio ustanowionego przez oskarżonego (gdy idzie o obronę z wyboru) lub wyznaczonego przez sąd (gdy chodzi o obronę z urzędu), jak i tzw. substytutów, czyli obrońców działających na podstawie upoważnienia do obrony udzielonego przez obrońcę już ustanowionego lub wyznaczonego (czyli tzw. dalszego upoważnienia) – (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2006 r., II KK 466/04, Prok. i Pr. 2007, nr 3, poz. 11).

Ustawodawca zawarł ograniczenie obrony obligatoryjnej na podstawie art. 80 k.p.k. do postępowania pierwszoinstancyjnego przed Sądem Okręgowym, jeżeli oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub jest pozbawiony wolności. Wskazać trzeba, że w postępowaniu sądowym skazanych R. N. i D. K. nie bronili ci sami obrońcy. Czynności obrońcy D. K., w omówionym zakresie nie mogły, więc rzutować na interesy procesowe skazanego R. N. W art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. mowa jest o tym, że *verba legis* „oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy”. W doktrynie brak jest jednoznacznego określenia, co należy rozumieć przez „postępowanie sądowe”. Zasadniczo nie definiuje się tego pojęcia, ale jego zakres można odtworzyć z wypowiedzi przedstawicieli nauki dotyczących etapów postępowania karnego. Postępowanie przed sądem określane jest mianem:

„1) postępowania głównego, obejmującego postępowanie przed sądem pierwszej instancji, postępowanie apelacyjne, postępowanie korekcyjne po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego oraz postępowanie następcze po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego;

2) postępowania jurysdykcyjnego, obejmującego:

- postępowanie główne, tj. postępowanie przed sądem pierwszej instancji;
- postępowanie w pierwszej instancji (postępowanie główne i inne postępowania, np. o wydanie wyroku łącznego), postępowanie kontrolne (postępowanie odwoławcze, postępowanie kasacyjne);
- rozpoznanie przez sąd kwestii odpowiedzialności oskarżonego za zarzucany mu czyn,
- rozprawę główną, postępowanie odwoławcze, kontrolę orzeczeń po uprawomocnieniu się;

3) postępowania przed sądem pierwszej instancji, postępowania przed sądem drugiej instancji, postępowania w trybie kasacji, wznowienia postępowania sądowego, postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia” (por. R. A. Stefański, *op. cit.*, Rozdział XII. *Skutki naruszenia przepisów o obronie obligatoryjnej*, 2.1. *Zaistnienie uchybień w postępowaniu sądowym*, s. 303 i n., z powołaną tam literaturą tematu).

Do „postępowania sądowego” zalicza się różne fazy postępowania karnego, toczącego się przed sądem. Wyznaczając zakres pojęcia „postępowanie sądowe”, trzeba odwołać się przede wszystkim do wykładni gramatycznej. W zwrocie tym słowo „postępowanie” jest dookreślone przez przymiotnik „sądowy”, co oznacza „taki, który związany jest z sądem” (por. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 38, Poznań 2002, s. 67). Zatem chodzi o postępowanie, które toczy się przed sądem. Z punktu widzenia językowego zakresem analizowanego pojęcia należy objąć postępowanie zarówno przed sądem pierwszej instancji, jak i postępowanie odwoławcze, kasacyjne, a także wznowieniowe i po uprawomocnieniu się orzeczenia. Dla oceny, czy mamy do czynienia z postępowaniem sądowym, istotne znaczenie ma kryterium podmiotowe, a mianowicie o takim jego charakterze decyduje rodzaj organu prowadzącego postępowanie. Każde postępowanie, które odbywa się przed sądem, jest postępowaniem sądowym. Z przepisów Kodeksu postępowania karnego wynika, że taki charakter ma postępowanie przed sądem pierwszej instancji (dział VIII k.p.k.),



postępowanie odwoławcze (dział IX k.p.k.), postępowania szczególne (dział X k.p.k.), postępowanie kasacyjne i wznowieniowe (dział XI k.p.k.), postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia (dział XII k.p.k.) oraz w określonym zakresie postępowanie w sprawach ze stosunków międzynarodowych (dział XIII k.p.k.).

Sąd wykonuje też określone czynności w postępowaniu przygotowawczym (rozdział 38 k.p.k.). W związku z tym należy rozważyć, czy czynności wykonywane przez sąd na tym etapie procesu objęte są zakresem pojęcia „postępowanie sądowe”? Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej, gdyż - jak już wskazuje sama nazwa - nie jest to postępowanie toczące się przed sądem, a jedynie są to czynności wykonywane przez ten organ w ramach postępowania przygotowawczego, a nadto z intytulacji rozdziału 38 k.p.k. wynika wprost, że czynności te są wykonywane wprawdzie przez sąd, ale w postępowaniu przygotowawczym. Za wyłączeniem tych czynności z postępowania sądowego przemawia również wykładnia systemowa (w jej ramach argument *a rubrica* związany z miejscem przepisu w systematyce wewnętrznej danego aktu prawnego) - (por. L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 198-199). Ustawodawca nie uznał tych czynności za wchodzące do „postępowania sądowego”, skoro przepisy regulujące je (art. 329 i art. 330 k.p.k.) zawarł we wskazanym rozdziale 38, ulokowanym w dziale VII normującym postępowanie przygotowawcze. Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym przejawia się w trzech płaszczyznach:

„I. w bezpośrednim podejmowaniu decyzji procesowych, które są wynikiem uprzedniej kontroli postępowania przygotowawczego pod względem prawnym i merytorycznym;

II. w sprawowaniu kontroli instancyjnej w odniesieniu do niektórych decyzji organów postępowania przygotowawczego, a więc badaniu tych decyzji od strony prawidłowości i wszechstronności wyników śledztwa i dochodzenia;

III. w podejmowaniu określonych czynności procesowych (dowodowych) zastrzeżonych dla sądu – następcza kontrola w ramach stadium jurysdykcyjnego” (por. K. Malinowska - Krutul, *Czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr., nr 10/2008, s.63 i n.) .

Reasumując, mając na uwadze treść zarzutu postawionego w kasacji, uznać należało, iż nie doszło do naruszenia przepisu art. 85 § 1 k.p.k. w toku „postępowania sądowego”. Uwzględniając fakt, że sąd kasacyjny kwestie

ziszczenia się bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 536 k.p.k.) bada też z urzędu, zauważyć trzeba i to, że z treści przepisu art. 439 § 1 k.p.k. jednoznacznie wynika, że w razie ziszczenia się bezwzględnej przyczyny odwoławczej, następuje uchylenie orzeczenia (podkreślenie - SN), co wyklucza „zniesienie” postępowania przygotowawczego w tym trybie, gdyż na tym etapie procesu, to prokurator, jako oskarżyciel publiczny w zdecydowanej większości spraw ma status *dominus litis*, a wniesiony przez niego akt oskarżenia pełni m. in. funkcję obligującą, czyli skutkującą wszczęciem właśnie „postępowania sądowego”, do którego odwołuje się wprost art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Z tych też względów przedstawiony zarzut kasacyjny obrońcy skazanego R. N. nie mógł zostać uwzględniony.

Natomiast za trafne w części uznać należało wywody drugiego z obrońców w/w skazanego, a dotyczące nielegalnego wykorzystania treści rozmów telefonicznych, jakie miały miejsce pomiędzy P. R. i D. K., a zwłaszcza P. R. oraz R. N. i wskazywały na przyjętą w ustaleniach faktycznych rolę R. N. Sąd Okręgowy, odwołując się do utrwalonych rozmów telefonicznych z maja i czerwca 2007r. wyprowadził w szczególności wnioski o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez R. N. (uzasadnienie - s. 66). Jednakże rozszerzenie podmiotowe w aspekcie tzw. zgody następczej sądu w stosunku do tego skazanego nie miało miejsca, czego bez żadnych wątpliwości dowodzi treść dokumentów niejawnych.

Obrońca skazanego R. N. podniósł, że utrwalone rozmowy telefoniczne zostały bezzasadnie wykorzystane w stosunku do tej osoby, mylnie jednak odnosząc się do tzw. podsłuchu procesowego (art. 237 § 1 k.p.k. i n.), nie zaś do podsłuchu operacyjnego zarządzonego zgodnie z przepisem art. 19 ust 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji (Dz. U. Nr 287 z 2011 r., poz. 1687), co zauważył Sąd Apelacyjny w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku (s. 70). Mając na uwadze daty popełnienia czynów przypisanych R. N. (luty-lipiec 2007r.) i czas zrządzonej kontroli rozmów telefonicznych P. R. i D. K. (w ramach operacji Komendy Wojewódzkiej w B. „H. IV”) wskazać trzeba, że dla określenia dopuszczalnego zakresu inwigilacji obywatela poprzez stosowaną wobec niego kontrolę operacyjną istotne znaczenie miały dwie uchwały Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, a mianowicie z dnia 15 listopada 2005 r., SNO 57/05, Lex nr 471928 oraz z dnia 27 lipca 2006 r., SNO 35/06, Lex nr 471767. Uchwały te,

wydane na kanwie toczących się spraw dyscyplinarnych, wyrażały pogląd co do dopuszczalnego zakresu tak przedmiotowego, jak podmiotowego wykorzystania rezultatów kontroli operacyjnej. Uznano w nich, że wolność osobista oraz wynikająca z niej tajemnica komunikowania się stanowią jedną z najważniejszych i podstawowych wartości demokratycznego państwa prawa, zagwarantowanych w Konstytucji RP (art. 49) oraz w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (art. 8) i chronionych w licznych ustawach. Ograniczenie tych wolności dopuszczalne może być jedynie w przypadkach określonych w ustawach i w sposób w nich przewidziany oraz tylko o tyle, o ile jest to konieczne dla zapewnienia ochrony wartości oraz dóbr istotnych z punktu widzenia ważnych interesów społecznych i państwowych. Przepisy ustawowe muszą określać ściśle przypadki, których dotyczą, zapewniać realną kontrolę ich stosowania i środki uniemożliwiające wykorzystanie ich do innych celów niż założone w ustawie. Przepisy ograniczające wolność oraz tajemnicę porozumiewania się, jako wyjątki od zasady, muszą być wykładane ściśle, bez możliwości rozszerzania ich na przypadki nimi nieobjęte. Następnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., I KZP 6/07, OSNKW 2007, z. 5, poz. 37, wyrażono pogląd, że dowodami pozwalającymi na wszczęcie postępowania karnego lub mającymi znaczenie dla toczącego się postępowania karnego w rozumieniu art. 19 ust. 15 ustawy o Policji są dowody popełnienia przestępstw określonych w art. 19 ust. 1 tej ustawy (tzw. przestępstwa katalogowe). Przyjęto w tym judykacie, że uzyskane w czasie kontroli operacyjnej dowody popełnienia tych przestępstw przez osobę inną niż objęta postanowieniem wydanym na podstawie art. 19 ust. 2 tej ustawy albo popełnionych wprawdzie przez osobę nim objętą, ale dotyczące przestępstw innych niż wskazane w tym postanowieniu, mogą być wykorzystane w postępowaniu przed sądem (art. 393 § 1 zd. 1 k.p.k., stosowany odpowiednio) pod warunkiem, że w tym zakresie zostanie wyrażona następcza zgoda sądu na przeprowadzenie kontroli operacyjnej (art. 19 ust. 3 ustawy o Policji, stosowany odpowiednio). Ostatecznie jednak materia powyższa uregulowana została przez ustawę z dnia 4 lutego 2011 r. o zmianie ustaw – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 53, poz. 273), która weszła w życie z dniem 11 czerwca 2011 r. W efekcie tej nowelizacji we wszystkich ustawach dających kompetencje wymienionym w nich organom do stosowania kontroli operacyjnej zawarto uregulowanie stanowiące faktycznie akceptację dla istniejącej już praktyki, zgodnie

z którą za dopuszczalne uznano wykorzystanie dowodu uzyskanego podczas tej kontroli wyłącznie w sprawie o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, w stosunku do którego dopuszczalne jest stosowanie takiej kontroli przez jakikolwiek uprawniony podmiot, jak również unormowano ustawowo instytucję tzw. zgody następczej (por. art. 19 ust. 15a oraz art. 19 ust.15c, d i e ustawy o Policji w brzmieniu ustalonym przez art. 3 cyt. wyżej ustawy zmieniającej z dnia 4 lutego 2011 r.) – (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r., II KK 336/11, OSNKW 2013, z. 1, poz. 6 oraz T. Łodziana, *Zgoda następcza na przeprowadzenie czynności operacyjnych*, Prok. i Pr., nr 3/2013, s. 148 i n.).

Sąd Najwyższy podzielił zatem zarzut obrońcy R. N. odnośnie prawnej niedopuszczalności wykorzystania dowodów uzyskanych w wyniku kontroli operacyjnej w odniesieniu do tej osoby, mając na względzie zakres podmiotowo poszerzonej kontroli operacyjnej zgodnej z prawem. Jednak ewentualne wydanie orzeczenia kasatoryjnego musiało być – zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. - poprzedzone rozważaniami, czy to naruszenie prawa należy uznać za rażące i czy mogło ono mieć wpływ na treść orzeczenia, a jeżeli tak, to czy był to wpływ istotny. Nie jest zadaniem sądu kasacyjnego ocena dowodów zgromadzonych w sprawie, a jedynie ograniczenie się przy rozpoznaniu nadzwyczajnej skargi do sposobu tej oceny pod kątem jej kompletności oraz metody, która musi być zgodna z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k., oczywiście jeśli strona podniosła tego typu zarzut (art. 536 k.p.k.). W realiach niniejszej sprawy miało to miejsce, co jasno wynika z części wstępnej skargi kasacyjnej i wskazanego tam pola zaskarżenia. Dokonując kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że błędna interpretacja przepisu art. 19 ust. 1 o Policji, której sąd *ad quem* dokonał, akceptując wcześniej wyrażone stanowisko Sądu Okręgowego, nie miała istotnego wpływu na treść wyroku. Jak wynika z motywacyjnej części wyroku Sądu Apelacyjnego, organ ten w pisemnym uzasadnieniu swojego orzeczenia zawarł uwagi stanowiące aprobatę dla sposobu przeprowadzenia postępowania i oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, konstatując, że ocena ta została dokonana wnikliwie, w sposób wiążący ze sobą poszczególne dowody oraz w oparciu o wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. I istotnie, oceniając poziom sporządzonego przez Sąd Okręgowy uzasadnienia, uznać je należy za prezentujące wysoki poziom, logiczne i niezawierające luk utrudniających ocenę toku rozumowania sądu meriti. Skoro tak, to uzasadnienie Sądu odwoławczego,

podzielające szczegółowo podane na piśmie motywy kontrolowanego na skutek wniesionych apelacji wyroku, nie musiało tej oceny powielać. Jednocześnie Sąd Apelacyjny zawarł zastrzeżenie, że podsłuch operacyjny (oczywiście tylko w zakresie zasobu legalnego) nie był źródłem dowodowym jedynym, a wręcz dodatkowym, gdyż Sąd Okręgowy swe ustalenia faktyczne w sprawie w zakresie poszczególnych przestępstw, w tym popełnionych przez R. N., poczynił w oparciu o inne dowody, w szczególności osobowe i materialne. Wystarczy w tej części odwołać się m. in. do zapisów na stronie 26, a następnie 34 uzasadnienia sądu pierwszej instancji, gdzie wskazano szereg dowodów, które pozwoliły zrekonstruować istnienie zorganizowanej struktury przestępczej kierowanej przez skazanego R. N. Wymieniono tam nie tylko depozycje P. G., ale i zeznania D. S., wyjaśnienia D. K., czy w końcu zeznania S. B., I. G. i J. K. Wskazana zatem trafnie przez autora kasacji rażąca obraza przepisów prawa nie mogła prowadzić do wydania przez Sąd Najwyższy wyroku kasatoryjnego z tego powodu, że nie została spełniona druga kumulatywna przesłanka z art. 523 § 1 k.p.k., jaką jest istotny wpływ stwierdzonego uchybienia na treść orzeczenia.

Przechodząc do zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej obrońcy skazanego D. K., opierając się na wywodach części motywacyjnej zaskarżonego kasacją orzeczenia Sądu Apelacyjnego stwierdzić należy, że sąd odwoławczy w sposób wręcz drobiazgowy odniósł się do zarzutów przedstawionych w apelacji, przedstawiając swoje stanowisko w tym zakresie w obszernej części uzasadnienia wyroku, zwłaszcza na stronach od 72 do 77, gdzie indywidualnie odniósł się do zarzutów apelacji obrońcy D. K. (w tym zeznań M. C. i R. G.). Rozważania sądu drugiej instancji w tym zakresie są dogłębne i wyczerpujące w zakresie argumentacji prawnej. Powielane w kasacji zarzuty, zawarte wcześniej w apelacji, i ich uzasadnienie są jedynie kolejną polemiką z prawidłowymi wnioskami wyprowadzonymi przez sądy obu instancji, co zasadnie oskarżyciel publiczny podkreślił w pisemnej odpowiedzi na kasację. Stwierdzić zatem należy, że i ta skarga nie wykazując faktycznego zaistnienia podstaw z art. 523 § 1 k.p.k., stanowi próbę poddania prawomocnego orzeczenia kolejnej weryfikacji w zakresie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydanych rozstrzygnięć, co przy uwzględnieniu nadzwyczajnego charakteru postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym, jak podniesiono, jest procesowo niedopuszczalne.

W żadnym razie nie potwierdził się zarzut wskazany w kasacji obrońcy skazanego Z. G. o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Sąd *ad quem* miał do czynienia z taką sytuacją procesową, co zaznaczono, że w kilku rozpoznawanych środkach odwoławczych wniesionych przez obrońców podniesione zostały takie same lub zbliżone co do treści zarzuty. Między innymi obrońcy oskarżonych R. N. i Z. G., kwestionowali w swoich apelacjach prawidłowość przeprowadzenia na etapie postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji przesłuchania świadków P. G. oraz D. S., w kontekście zmiany czy odwołania wcześniejszych zeznań przez tych świadków w późniejszej fazie postępowania dowodowego. Uwzględniając zbieżność treści kilku apelacji we wskazanym zakresie, nie można czynić zarzutu sądowi odwoławczemu, że w takim układzie, do identycznych w treści zarzutów odniósł się łącznie, oceniając prawidłowość procedowania Sądu Okręgowego w tym przedmiocie. Podkreślić przy tym należy, iż rozważania i konkluzje Sądu Apelacyjnego odnoszące się do tej kwestii są obszerne i wyczerpujące pod względem faktycznym i prawnym. Wskazać trzeba, że zajmują one znaczną część uzasadnienia zaskarżonego wyroku, będąc ujęte m.in. na stronach 58-61 oraz 64-67. Sąd drugiej instancji wielokrotnie przywoływał zarówno zarzuty jak i argumentację apelacji obrońcy Z. G., odnosząc się do niej wprost w swoich rozważaniach. Fakt ten czyni zarzut przedstawiony w kasacji wniesionej aktualnie przez obrońcę tego skazanego całkowicie bezzasadnym.

Z kolei zarzut obrońcy skazanego M. R. o naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 190 § 1 k.k., art. 189 § 1 k.k. i art. 253 § 1 k.k. jest w rzeczywistości kolejną próbą podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, które, co znów należy podkreślić, na etapie postępowania kasacyjnego nie podlegają weryfikacji. Skazani M. R. i J. Ś. popełnili przestępstwo handlu ludźmi w fazie usiłowania i akt subsumcji dokonany przez sąd meriti został pozytywnie zweryfikowany w toku kontroli instancyjnej. Sąd Apelacyjny zaznaczył (s. 80-81 uzasadnienia), że podjęte działania skazanych wobec Ż. W. stanowiły realizację wskazanej formy stadialnej przestępstwa stypizowanego w art. 253 § 1 k.k. Oddziaływanie na osobę pokrzywdzonej w taki sposób, jak przyjął to sąd pierwszej instancji zmierzało bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, co dotyczy także skazanego J. Ś., który jak wynika z ustaleń (uzasadnienie Sądu Okręgowego – s. 17), podjął czynności bezpośrednio zmierzające do zwerbowania Ż. W. do pracy w domu publicznym na terenie

Niemiec. Uznać też należy, co dotyczy wprost skazanego M. R., że już zastosowanie groźby bezprawnej lub przemocy względem osoby, która jest przedmiotem czynności wykonawczych czynu określonego w art. 253 § 1 k.k., stanowi usiłowanie dokonania tej zbrodni w ujęciu art. 13 § 1 k.k., a nie przygotowanie w rozumieniu art. 16 § 1 k.k. Nie ulega też żadnym wątpliwości, że skazani działali w ramach współsprawstwa, co zostało zawarte w opisie przypisanych im czynów (zarzuty XXVIII i XLVII z aktu oskarżenia – pkt IX. ppkt 2 i pkt XVI. ppkt 1 wyroku sądu meriti). Nie można zaakceptować stanowiska skarżących obrońców w/w skazanych, że interwencja funkcjonariuszy Policji jako przedwczesna miałaby decydować o ich niekaralności. Już przed podjętą interwencją obaj w/w skazani zrealizowali znamiona usiłowania dokonania przypisanego im czynu, działając z zamiarem bezpośrednim, co w swoich rozważaniach podniósł Sąd Apelacyjny (uzasadnienie - s. 87). Nie ma też jakichkolwiek podstaw do przyjęcia ziszczenia się przesłanek z art. 15 § 1 k.k., co zasugerował w uzasadnieniu kasacji skarżący. W szczególności podjętą interwencję funkcjonariuszy Policji trudno uznać za czynnik „wewnętrzny” przesądzający dobrowolne odstąpienie przez skazanego J. Ś. od dokonania zamierzonego czynu.

W kontekście zastosowania zasad intertemporalnych i odwołania się przez obrońcę skazanego M. R. do przepisu art. 4 § 1 k.k. stwierdzić należy, że i ten zarzut w aspekcie wskazanych podstaw kasacyjnych nie potwierdził się. Stanowisko zawarte w kasacji, że definicja legalna „handlu ludźmi” określona obecnie w art. 115 § 22 k.k. do zdarzenia mającego miejsce w 2008r. nie mogła mieć zastosowania, jest trafna tylko w tym sensie, że istotnie do Kodeksu karnego definicję tę wprowadzono przepisem art. 1 pkt 2 lit. b noweli z dnia 20 maja 2010 r. (Dz. U. Nr 198, poz. 626), która weszła w życie z dniem 8 września 2010 r., co nie oznacza jednak, iż wcześniej w porządku prawnym nie istniały podstawy normatywne do interpretacji w tożsamy sposób. Wskazaną nowelizacją uchylono art. 253 k.k. oraz art. 204 § 4 k.k. i wprowadzono art. 189a k.k. Przepis art. 253 § 1 k.k. stanowił realizację międzynarodowych zobowiązań Polski, wynikających z ratyfikowanych aktów prawnych, m.in. takich jak: konwencja z dnia 4 maja 1910 r. w sprawie handlu żywym towarem (Dz. U. Nr 87 z 1922 r., poz. 873); konwencja o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi podpisana w Genewie dnia 30 września 1921 r. (Dz.U. Nr 87 z 1922 r., poz. 783); konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji

prostytucji z dnia 2 grudnia 1949 r., otwarta do podpisu 21 marca 1950 r., na ratyfikowanie której przez Polskę zezwolono ustawą z dnia 29 lutego 1952 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 78, którą następnie opublikowano w Dz. U. z 1952 r. Nr 41, jako załącznik do poz. 278), konwencja uzupełniająca z dnia 7 września 1956 r. w sprawie zniesienia niewolnictwa, handlu niewolnikami oraz instytucji i praktyk zbliżonych do niewolnictwa (Dz. U. Nr 33 z 1963 r., poz. 185). Podnosi się zasadnie, że „nie jest zasadne zawężanie przedmiotu ochrony art. 253 § 1 k.k. jedynie do wolności lokomocyjnej, chodzi tu również o poszanowanie człowieka jako podmiotu praw, godności ludzkiej w aspekcie niemożności zaakceptowania takiego stanu rzeczy, jakim jest próba wprowadzenia człowieka do obrotu na równi z rzeczą” (M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności*, Lublin 1994, s. 81).

Jednym z celów wspomnianej noweli było wprowadzenie do Kodeksu karnego definicji pojęcia „handel ludźmi” (por. uzasadnienie rządowego projektu ustawy, druk sejmowy VI/2387). Jest to definicja szeroka i pełna, która nawiązuje bezpośrednio do postanowień Protokołu o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi (tzw. Protokół z Palermo), ratyfikowanego przez Polskę w dniu 18 sierpnia 2003 r. (Dz. U. Nr 18 z 2005 r., poz. 160), uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 15 listopada 2000 r. (Dz. U. Nr 18 z 2005 r., poz. 158) oraz do decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej 2002/629/WSiSW z dnia 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi (Dz. U. WE L 203 z dnia 1 sierpnia 2002 r.), jak również konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzonej w Warszawie w dniu 16 maja 2005 r. (tzw. Konwencja Warszawska, Dz.U. Nr 20 z 2009 r., poz. 107). Termin „handel ludźmi” nie jest w obowiązującej ustawie karnej zwrotem nowym. Występował w tekście kodeksu nieprzerwanie od jego wejścia w życie (por. uchylony art. 253 § 1 k.k.). Zwrot ten nie miał tylko dotąd definicji legalnej w ustawie karnej (por. J. Majewski w pracy pod red A. Zolla, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1444-1451).

Zgodnie z definicją przyjętą w ratyfikowanej przez Polskę w dniu 26 września 2003 r. umowy międzynarodowej zwanej Protokołem z Palermo (art. 3 lit. a) za handel ludźmi uważa się „werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub



przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje, jako minimum, wykorzystanie prostytutki innych osób lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów”. Protokół z Palermo służyć miał zwalczaniu handlu ludźmi jako procederu o charakterze międzynarodowym i prowadzonym przez zorganizowane grupy przestępcze, stąd też w treści art. 4 znajdowało się zastrzeżenie, że ma on zastosowanie w sprawach dotyczących takich właśnie przestępstw (chyba że z treści Protokołu wynika co innego). Ograniczeń takich nie przewidziano już w Konwencji Rady Europy z 2005 r. (tzw. Konwencji Warszawskiej ratyfikowanej przez Polskę 17 listopada 2008 r.), która zawiera zbliżoną definicję. Zgodnie z przepisem art. 9 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. W art. 87 Konstytucji ratyfikowane umowy międzynarodowe wymienione zostały wśród źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Natomiast przepis art. 91 ust. 1 ustawy zasadniczej jednoznacznie rozstrzyga problem miejsca ratyfikowanych umów międzynarodowych w krajowym porządku prawnym, jednoznacznie wskazując, iż po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw stają się jego częścią. W związku z tym, są bezpośrednio stosowane, chyba że ich stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy. Ponadto, w przepisie art. 91 ust. 2 rozwiązano kwestię wzajemnego stosunku umowy ratyfikowanej za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie a ustawą, dając pierwszeństwo tej pierwszej, jeżeli niemożliwe jest pogodzenie ich postanowień. W art. 91 ust. 1 Konstytucji RP wskazano zatem trzy warunki bezpośredniej skuteczności umów międzynarodowych: ratyfikację, ogłoszenie w Dzienniku Ustaw oraz możliwość bezpośredniego stosowania (tj. bez konieczności wydania ustawy). Jak wskazano, Protokół z Palermo znajduje jednak zastosowanie tylko w wypadkach, gdy przestępstwo ma charakter międzynarodowy i zostało popełnione w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (przesądza o tym art. 4 Protokołu z Palermo), co prowadzi do sytuacji, iż zawarta w nim definicja nie odnosiła się do wszystkich zachowań kryminalizowanych przez przepis art. 253 § 1 k.k. Skazanym J. Ś. i M. R. przypisano popełnienie czynu polegającego na

„usiłowaniu sprzedania Ż. W. do domu publicznego w Niemczech”, ale nie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Przeprowadzenie tych rozważań było jednak, w ocenie Sądu Najwyższego celowe, aby przedstawić jak konsekwentnie w aktach prawa międzynarodowego regulowano narzędzia prawne służące walce z procederem „handlu ludźmi”, w tym zawierano definicję tego pojęcia i zakres jego stosowania. W realiach tej sprawy odniesienie się do regulacji przyjętej w Protokole z Palermo nie mogło mieć decydującego znaczenia i uprawnionym było oparcie się na postanowieniach decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej 2002/629, która obowiązywała w 2008 r., czyli w czasie, gdy popełnione zostało przestępstwo na szkodę Ż. W. W art. 1 wskazanej decyzji na państwa członkowskie nałożono obowiązek podjęcia środków koniecznych dla zapewnienia karalności wskazanych w nim czynów, polegających na werbowaniu, przewozie, przekazywaniu, przechowywaniu, dalszym przyjmowaniu osoby, włącznie z wymianą lub przeniesieniem kontroli nad tą osobą. By zachowanie sprawcy mogło zostać zakwalifikowane jako handel ludźmi, musi posłużyć się on jedną ze wskazanych w omawianym przepisie metod, polegających na:

- użyciu przymusu, siły lub zastraszenia (w tym uprowadzenia);
- oszustwie lub nadużyciu finansowym;
- nadużyciu władzy lub sytuacji wrażliwości, która powoduje, że osoba nie ma w rzeczywistości innego wyboru innego niż poddanie się wykorzystaniu;
- oferowaniu lub przyjmowaniu opłaty lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad ofiarą.

Celem działania sprawcy musi być wyzysk, polegający na wykorzystaniu ofiary do pracy lub świadczenia przez nią usług (w formie co najmniej przymusowej lub obowiązkowej pracy lub usług), niewolnictwa lub praktyk do niego podobnych, eksploatacji innych osób w prostytucji lub innych formach wykorzystania seksualnego, w tym w produkcji pornografii (art. 1 ust.1 *in fine*).

W decyzji ramowej 2002/629 nie przewidziano wymogu, by zachowanie sprawcy miało charakter transgraniczny, jak również, by popełnione było w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (jeżeli jednak przestępstwo zostało popełnione w ramach takiej grupy, fakt taki zgodnie z art. 3 ust. 2 lit. d, stanowi okoliczność zaostrzającą odpowiedzialność karną). Nie może jednak budzić wątpliwości, że w istocie obie opisane definicje pojęcia „handlu ludźmi” są treściowo zbliżone.

Decyzję ramową 2002/629 zastąpiono następnie dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlu ludźmi i zwalczaniu tego procederu oraz ochrony ofiar (Dz. Urz. UE 2011 L 101/1). Zdaniem Sądu Najwyższego, w polskim porządku prawnym już przed nowelizacją Kodeksu karnego z dnia 20 maja 2010 r. funkcjonowały definicje „handlu ludźmi”, na które organy stosujące prawo mogły się bezpośrednio powoływać. Stosowanie tych definicji zawartych w wiążących Polskę aktach prawa międzynarodowego - jako wskazówki przy wykładni art. 253 § 1 k.k. - sprawiało, że dyspozycja tego przepisu spełniała zasadę określoności (por. F. Radoniewicz, *Przestępstwo handlu ludźmi*, Prok. i Pr., nr 10/2010, s. 134 i n., M. J. Sokołowska - Walewska, *Definicja handlu ludźmi na tle prawa międzynarodowego*, Prok. i Pr., Nr 5/2012, s. 84 i n.) Definicja „handlu ludźmi” zawarta w art. 115 § 22 k.k. jednoznacznie nawiązuje do wskazanych w aktach prawa międzynarodowego rozwiązań i odwołanie się, jak to ujęto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 86) „pomocniczo” - do wprowadzonej po dacie inkryminowanego czynu definicji kodeksowej nie było wadliwe. Zacytowane definicje odwoływały się w istocie m. in. do stosowania przemocy, czy groźby bezprawnej, a takie działania przyjęto w ustaleniach faktycznych rozpoznawanej sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że uwarunkowania prawne dotyczące art. 253 § 1 k.k. uległy zmianie, gdy w dniu 15 listopada 2000 r. został przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, czyli tzw. Protokół z Palermo. Protokół ten zdecydowanie uszczegółowił i rozszerzył katalog zachowań, które wchodzą w zakres pojęcia „handlu ludźmi”, wskazując jednoznacznie kierunek międzynarodowych, a także krajowych rozwiązań, co podkreślono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 r., III KK 177/07, Lex nr 322851. *Nota bene* w postanowieniu tym zaznaczono, że także przed datą 15 listopada 2000 r. należało interpretować przepisy art. 253 § 1 k.k. i art. 204 § 4 k.k. w powiązaniu z wcześniej wydanymi aktami organizacji międzynarodowych i odwołano się do Konwencji w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji z dnia 21 marca 1950 r. Zgodnie z tą Konwencją przez pojęcie „handlu ludźmi” należało rozumieć „dostarczanie, zwabianie lub uprowadzanie w celach

prostytacji innej osoby, nawet za jej zgodą” (art. 1 ust. 1 Konwencji). Nie mogło pojęcie owego „handlu” ograniczać się do czynności cywilnoprawnych w rozumieniu polskiego prawa cywilnego. Zaznaczono, że norma art. 253 § 1 k.k. w innym przypadku byłaby „pusta” (odwołano się do argumentacji zawartych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., V KKN 109/99, OSNKW 2001, z. 9-10, poz. 79 oraz postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2000 r., I KZP 1/00, OSP 2000, z. 9, poz. 126).

Kończąc powyższe uwagi nie można także pominąć tego, że również z punktu widzenia zasad wykładni prawa zasadnym jest odwołanie się do wykładni zgodnej z prawem unijnym. W jej ramach istotne znaczenie ma wykładnia zgodnie z prawem wspólnotowym (wykładnia prounijna), polegająca na interpretowaniu krajowych norm w świetle tego właśnie prawa. Wykładnia ta wynika przede wszystkim z pierwszeństwa prawa wspólnotowego nad prawem krajowym. Chodzi głównie o tego rodzaju sytuacje, gdy przepisy dyrektywy WE/UE są używane jako wzorzec lub reguła interpretacyjna w procesie wykładni przepisów prawa krajowego. Obowiązek wykładni prawspólnotowej dotyczy całego systemu prawa krajowego, w tym i prawa karnego (por. *System Prawa Karnego*, pod red. T. Bojarskiego, Tom 2, *Źródła Prawa Karnego*, Warszawa 2011, a w tym: R.A. Stefański - Rozdział VII. *Wykładnia przepisów prawa karnego. § 5. Rodzaje wykładni. X. Wykładnia prawnoporównawcza*, s. 504 i n.). Także wśród przedstawicieli doktryny przeważał pogląd o dopuszczalności bezpośredniego sięgania w procesie dekodowania pojęcia „handlu ludźmi” - na gruncie art. 253 § 1 k.k. - do definicji unijnych (por. *System Prawa Karnego*, pod red. J. Warylewskiego, Tom 10, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, Warszawa 2012, a w tym: M. Mozgawa – Rozdział II. *Przestępstwa przeciwko wolności. § 11. Handel ludźmi (art. 189a k.k.). V. Analiza ustawowych znamion*, s. 396 i n.). Na marginesie, w związku powyższymi rozważaniami zaznaczyć należy, że Sąd Najwyższy odwołał się nie do terminu wykładni „prawnoporównawczej”, lecz wykładni „prounijnej” (dotyczącej prawspólnotowego wzorca). W teorii prawa (w tym w odniesieniu do prawa europejskiego i tzw. technik harmonizacji, jak i unifikacji) podnosi się bowiem, że wykładnia „prawnoporównawcza” dotyczy niezależnych systemów prawa, natomiast prawo wspólnotowe ma charakter systemu prawa polskiego (wewnętrznego) – (por. *Europejskie Prawo Karne*, pod red. A. Grzelak, M. Królikowskiego, A. Sakowicza, Warszawa 2012, Rozdział I. *Pojęcie prawa karnego europejskiego. Rozdział I.5.*

*Europeizacja prawa karnego*, s.23-26, a zwłaszcza Rozdział VII. *Współpraca między Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej a sądami krajowymi państw członkowskich*. 3.3. *Wykładnia prounijna i jej ograniczenie w obszarze prawa karnego*, s. 285).

W zakresie porównania względności ustaw obrońca skazanego M. R. stwierdził w kasacji: „*Biorąc pod wagę sytuację prawną oskarżonego, należy stosować wobec niego przepisy, które są dla niego korzystniejsze, zatem mając na uwadze art. 4 k.k. koniecznym jest uniewinnienie oskarżonego R. od zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k., gdyż jest ono niesłuszne*”. Takie stanowisko jest kolejnym przykładem, że zakwestionowane zostały w rzeczywistości ustalenia faktyczne i brak jest niewątpliwie niezbędnego rozwinięcia tego, w czym skarżący upatruje naruszenie zasad prawa intertemporalnego, poprzestając tylko na zarzucie błędnego powołania się przez Sąd Apelacyjny na treść art. 115 § 22 k.k., do czego się już odniesiono.

Przepisy prawa karnego dają podstawę do interpretowania nie tylko norm sankcjonujących i sankcjonowanych, ale i innych struktur normatywnych, w szczególności reguł walidacyjnych (np. przepisy przejściowe) oraz reguł interpretacji (np. definicje ustawowe). Pełnią one rolę pomocniczą i mają zupełnie inną strukturę niż normy sankcjonowane i sankcjonujące. Należy zwracać na to uwagę analizując problemy zmiany normatywnej, która w szczególności może ograniczać się wyłącznie do tych struktur (por. W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Zakamycze 2003, s. 68). Zmiana ustawy w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. może polegać także na zmianie ustawowych określeń definiujących znamiona czynu zabronionego (zmiana tzw. słowniczka) – (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05, Lex nr 176023 oraz w cytowany już *Komentarz do Kodeksu karnego* pod red. A. Zolla, s. 107). Wskazaną nowelizacją Kodeksu karnego z dnia 20 maja 2010 r. wprowadzono pierwszy raz do ustawodawstwa karnego definicję legalną „handlu ludźmi”, ale porównanie jej treści z definicjami zawartymi w międzynarodowych aktach prawnych inkorporowanych do wewnętrznego porządku prawnego prowadzi do wniosku, że nie doszło do naruszenia przepisu art. 4 § 1 k.k. Nie można przyjąć, że wprowadzenie tej reguły interpretacyjnej zaostrzyło, a tym bardziej skutkowało powstaniem podstaw odpowiedzialności karnej w omówionym zakresie, gdyż w przeciwnym razie uznać by należało, że przed wprowadzeniem art. 115 § 22 k.k.

przepis art. 253 § 1 k.k. nie miał w ogóle racji bytu, tj. nie mógł być stosowany. Biorąc powyższe pod rozwagę należy uznać, że wprowadzenie do katalogu wyjaśnień ustawowych definicji „handlu ludźmi” (art. 115 § 22 k.k.), co nastąpiło z dniem 8 września 2010 r., nie oznacza, że przed tą datą brak było w polskim porządku prawnym normatywnych podstaw do interpretowania tego pojęcia, w tym w zakresie znamienia określonego w uchylonym wskazaną nowelizacją Kodeksu karnego art. 253.

Natomiast, porównując w aspekcie wskazanej reguły kolizyjnej, treść przepisów uchylonego art. 253 § 1 k.k. i art. 189a § 1 k.k. stwierdzić trzeba, że:

- po pierwsze, ustawowe zagrożenia są w nich identyczne;
- po drugie, zakres karalności został w art. 189a k.k. poszerzony, skoro w § 2 przepisu wprowadzano odpowiedzialność za przygotowanie;
- po trzecie, w obu typach czynów zabronionych występował termin „handel ludźmi”, jako składowa znamienia czasownikowego;
- po czwarte, w przepisie art. 189a § 1 k.k. użyto określenia „dopuszcza się handel ludźmi”, zamiast poprzednio użytego sformułowania „uprawia handel ludźmi” (zmiana typizacji zachowania), co związane jest z tym, że uchylono art. 204 § 4 k.k. i zachowania, które dotychczas kryminalizował ten przepis zostały objęte zakresem dyspozycji art. 189a § 1 k.k., co znacząco poszerzyło pole karalności w oparciu o ten typ czynu zabronionego.

W związku z powyższym uznać należało, że skazanie J. Ś. i M. R. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. było prawidłowe i nie naruszono regulacji zawartej art. 4 § 1 k.k. Przepis ten jest szczególną regułą kolizyjną, która nie prowadzi do derogacji jednej z kolidujących norm prawnych, nie modyfikuje także ich czasowego zakresu zastosowania, określa natomiast *ad causam*, jak należy postąpić w sytuacji, gdy dane zachowanie opisane jest w równocześnie obowiązujących normach sankcjonujących pochodzących z różnego okresu. Artykuł 4 § 1 k.k. wskazuje wyłącznie kryterium wyboru, którym powinno być poszukiwanie najłagodniejszych dla sprawcy konsekwencji popełnionego czynu (W. Wróbel, *op cit.*, s. 490). W zaistniałym układzie nie można przyjąć, aby skazanie J. Ś. i M. R. na podstawie stanu prawnego obowiązującego w dacie przypisanego im przestępstwa usiłowania „handlu ludźmi” było mniej korzystne, a taki argument podniesiono w pisemnych motywach kasacji dotyczącej skazanego M. R.

Skoro zatem prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego, nie narusza powołanych przez obrońców przepisów, ani też nie jest obciążony uchybieniami, które są brane pod rozwagę niezależnie od granic zaskarżenia (art. 536 k.p.k.), kasacje obrońców skazanych R. N., D. K., J. Ś., Z. G. i M. R., jako niezasadne, należało oddalić.

Musiało natomiast dojść do uchylecia zaskarżonego wyroku w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego w stosunku do skazanego P. P. odnośnie przypisanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. (pkt IV.1) i w tym zakresie przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w postępowaniu odwoławczym. Potwierdził się zarzut zawarty w kasacji obrońcy, że sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutu zawartego w pkt III apelacji, a dotyczącego skazania P. P. dwa razy za to samo przestępstwo. Istotnie, lektura pisemnego uzasadnienia sądu *ad quem* (s.77-80) dowodzi, że w ogóle nie poruszono tego zagadnienia, tj. w aspekcie powołanego w apelacji przepisu art. 11 § 1, jak i § 2 k.k., co uniemożliwia poznanie stanowiska organu kontrolnego i stanowi w tej części rażące naruszenie przez sąd drugiej instancji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Obraza tych norm jawi się jako oczywista i spełniająca kryteria podstawy kasacyjnej zawartej w art. 523 § 1 k.p.k. Porównując opisy czynów przypisanych P. P. przez sąd pierwszej instancji stwierdzić należy, że w obu jest zawarty zwrot o „braniu przez niego w dniu 21 marca 2007r. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej pod kierownictwem R. N.”, a Sąd Apelacyjny w swoich rozważaniach udział w grupie powiązał z czynnościami przygotowawczymi poprzedzającymi dokonanie zbrodni za którą wymierzono skazanemu karę 25 lat pozbawienia wolności i przypisano w obu przestępstwach zachowania tego samego dnia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, w uchylonej części, Sąd Apelacyjny winien dochować wymogów procesowych wskazanych w powołanych wyżej przepisach oraz przestrzegać innych zasad, w tym zakazów i reguł rządzących postępowaniem odwoławczym. Rozważyć należy, czy stan dowodowy sprawy, w tym ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy, pozwalają na przyjęcie tego, że P. P. rzeczywiście: „w dniu 21 marca 2007 r. w W., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez R. P. N., w skład której wchodził ponadto /.../, a także inne nieustalone osoby, której celem było popełnianie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, dokonywanie pobić i zabójstwa, a także uprowadzeń i innych przestępstw przeciwko wolności”. Ujmując wprost istotę zagadnienia koniecznym

stanie się wyjaśnienie, czy skazany ten wyczerpał swoim zachowaniem znamiona jeszcze innego przestępstwa pozostającego w zbiegu realnym, wykraczającego poza ramy objęte opisem (istotą) drugiego z przypisanych mu czynów. Pamiętać należy, że w tzw. „zewnątrznym pochodzie przestępstwa” dokonanie pochłania jego wcześniejsze formy stadialne, a więc nie tylko usiłowanie, ale i czynności przygotowawcze.

W pozostałym zakresie kasacja obrońcy skazanego P. P. okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu. Przedstawione wyżej uwagi, a dotyczące zarzutów podniesionych w pozostałych kasacjach, mają pełne odniesienie do zapadłego rozstrzygnięcia w tej części i zbędne jest ich powtarzanie w tym miejscu.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na mocy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. wobec skazanego P. P., zaś w stosunku do pozostałych skazanych w oparciu o art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.